

KUKURYDZA

*Kukurydza jest jak ciało
pieścisz , pieścisz ciągle mało .
Sypię solą , muskam masłem
jeszcze troche z bólu wrzasnę .
Taką z wody jest gorąca
aż mi język zęby trąca .
Jadłabym ją bez pamięci
lecz nie pozna mnie nikt więcej .
Bo jak dobrze się przyłoży
to w ofiarze zęby złoży.
Więc dlatego kulturalnie
jem widelcem i po ziarnie .*